

Martyrologia wsi polskich (nowy)

<https://martyrologiawspolskich.pl/mws/edukacja/baza-wi/53986,Prawne-aspekty-scigania-sprawcow-zbrodni-dokonanych-na-mieszkancach-wsi-polskich.html>

2019-10-16, 09:11

ROZMIAR TREŚCI ACZCIONKA NORMALNA ACZCIONKA ŚREDNIA ACZCIONKA

DUŻA

Drukuj  Generuj PDF 



Fotografia propagandowa Adolfa Hitlera (ze zbiorów Mauzoleum w Michniowie) Chociaż początków międzynarodowego prawa wojny doszukać się można już w starożytności, to jednak dopiero w XIX wieku powstały pierwsze międzynarodowe regulacje z tym związane. Zaliczyć do nich można między innymi: Deklarację paryską z 1856 roku w przedmiocie prawa wojny morskiej, Konwencję genewską z 1864 roku o polepszeniu losu rannych

wojskowych czy też Deklarację petersburską z 1868 roku w sprawie pocisków wybuchających małego kalibru. Ogłoszony w roku 1880 przez Instytut Prawa Międzynarodowego w Oksfordzie projekt prawa wojny lądowej stał się zwiastunem bardziej kompleksowego uregulowania praw i obyczajów wojennych. Projekt ten poprzedził istotne ustalenia o sposobie prowadzenia wojny, które zostały zawarte w trzech deklaracjach przyjętych w czasie I Konferencji Pokojowej w Hadze w 1899 roku.

Dopiero jednak ustalenia II Konferencji Pokojowej w Hadze w 1907 roku stały się początkiem unormowań, kodyfikujących obszerny katalog zakazów i nakazów, obowiązujących strony prowadzące wojny. W Hadze przyjęto ogółem trzynaście konwencji, do IV Konwencji z dnia 18 października 1907 roku załączony został regulaminem praw i zwyczajów wojny lądowej.

Traumatyczne doświadczenia I wojny światowej uświadomiły społeczności międzynarodowej, że dotychczasowe unormowania prawne, dotyczące prawa wojennego, wymagają jednak dalszych zmian. W konsekwencji Konferencja paryska z czerwca 1919 roku, przygotowująca traktat pokojowy pomiędzy głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi (w tym Polską) z jednej strony, a pokonanymi Niemcami z drugiej strony, powołała tzw. Komisję do spraw Odpowiedzialności, która sporządziła katalog 32 zbrodni, uznanych za zbrodnie wojenne.

Kolejną kodyfikacją obejmującą podstawowe zasady prawa wojennego stała się Konwencja Genewska z dnia 27 lipca 1929 roku, która, w połączeniu z IV Konwencją Haską z 1907 roku, stała się zbiorem międzynarodowych uniwersalnych praw i zwyczajów wojennych obowiązujących wszystkie narody cywilizowane. Warto w tym miejscu odwołać się do wstępu do IV Konwencji Haskiej. Stanowi on, że „(...) w wypadkach nie objętych przepisami obowiązującymi, (...) ludność i strony wojujące pozostają pod opieką i władzą zasad prawa narodów, wpływających ze zwyczajów, ustanowionych między cywilizowanymi narodami oraz z zasad humanitarności i wymagań społecznego sumienia”. W wyraźny sposób widać tu dążenie do objęcia ochroną prawa międzynarodowego jak najszerszego kręgu osób,

niezależnie od formalnego obowiązywania odpowiednich umów międzynarodowych, którymi były (i są obecnie) wymienione Konwencje.

Napaść Niemiec na Polskę we wrześniu 1939 roku była aktem zbrodniczym i metodycznie przygotowanym, popełnionym przez hitlerowskie kierownictwo polityczne oraz wojsko. Sposób prowadzenia wojny przez niemieckie formacje wojskowe odbiegał od norm prawa międzynarodowego, stanowiąc pogwałcenie IV Konwencji Haskiej z 1907 roku oraz Konwencji Genewskiej z 1929 roku, kodyfikujących podstawowe, ogólne zasady zwyczajowe prawa wojennego i traktowania jeńców wojennych. Ofiarami licznych zbrodni wojennych popełnionych w czasie kampanii wrześniowej i ponad pięcioletniej okupacji byli bezbronni cywile, jeńcy wojenni, a także ranni. Katalog zbrodni z lat 1939-1945, za które odpowiedzialność ponosi państwo niemieckie oraz jego funkcjonariusze, jest dramatycznie obszerny. Obejmuje on m.in.: ludobójstwo, zbrodnie na jeńcach wojennych, deportacje, wypędzenia, przesiedlenia, połączone po raz pierwszy w dziejach Europy z działaniami o charakterze eksterminacyjnym, zagładę w obozach koncentracyjnych - wszystko na niespotykaną dotąd skalę.



Polska poniosła proporcjonalnie największe straty w ludziach, kulturalne i materialne spośród wszystkich krajów napadniętych i okupowanych w czasie II wojny światowej. Istniejące w tym zakresie szacunki i wyliczenia, dokonywane bezpośrednio po zakończeniu wojny, opierały się na sprawozdaniach Biura Odszkodowań Wojennych, powołanego w 1945 roku i działającego przy Prezydium Rady Ministrów.

Fotografia propagandowa Adolfa Hitlera (ze zbiorów Mauzoleum w Michniowie)

Oprócz danych szacunkowych, zbieranych przez to Biuro, ustalenia co do strat i szkód wojennych Polski w latach 1939-1945 czyniły również: Była Komisja Ministerstwa Finansów, Ministerstwo Odbudowy, Ministerstwo Leśnictwa i inne urzędy państwowe.

Z dostępnych danych, dotyczących strat i szkód doznanych przez polską wieś wynika między innymi, że w następstwie II wojny światowej zniszczeniu uległo 554 tys. zagród wiejskich

(najwięcej w województwach: warszawskim, kieleckim, białostockim, poznańskim i rzeszowskim – według podziału administracyjnego z 1947 roku), co spowodowało – licząc według wartości waluty polskiej z 1938 roku – straty na łączną sumę 1 573 889 tys. złotych. Gospodarka straciła około 1 mln 908 tys. sztuk koni, 5 mln 905 sztuk bydła.

Powołana w Ministerstwie Finansów Komisja do spraw ostatecznego ustalenia strat i szkód, powstałych także na skutek zabranych przez okupanta z terytorium Polski (z wyłączeniem Ziemi Odzyskanych) dochodów czynników wytwórczych, stwierdził, że w rolnictwie straty z tego tytułu (np. wyłączenie z gospodarstw, kontyngenty mięsne i zbożowe, odebrany przychówek) – zamknęły się kwotą 6 062 mln złotych, o wartości nominalnej z 1938 roku.



Feldzug Polen 1939 – na odwrocie pieczęcie w kolorze fioletowym o treści Feldzug Polen 3 sep. 1939 (ze- co jest oczywiste – straty ludzkie. zbiorów Mauzoleum w Michniowie)

Jedną ze specyficznych, wręcz kolonialnych, metod działania, podejmowanych przez okupanta niemieckiego wobec polskiej wsi i jej mieszkańców, były ekspedycje karne. Organizowano je w różnych – czasem łączonych – celach. Takim celem mogło być ściągnięcie kontyngentów płodów rolnych, czasem chodziło jedynie o zastraszenie ludności wiejskiej poprzez spędzenie jej na miejsce zbiórki i maltretowanie biciem oraz groźbami. Ekspedycje karne związane były z reguły z przemocą fizyczną, aresztowaniami, łapankami na przymusowe roboty itp.

Szczególnie brutalną odmianą ekspedycji karnych stały się pacyfikacje wsi, podczas których dokonywano egzekucji, aresztowań, wysiedleń, palono zabudowania (w wielu przypadkach wraz z ludźmi). Pacyfikacje były metodą egzekwowania zbiorowej odpowiedzialności za „czyny antyniemieckie”, wymierzone przeciwko III Rzeszy lub jej obywatelom.

Badania prowadzone w byłej Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce na przełomie lat 60. i 70. XX wieku pozwoliły na ustalenie, że w czasie działań wojennych oraz okupacji niemieckiej w Polsce około 400 wsi zostało zupełnie zniszczonych, a jej mieszkańcy – zamordowani. Z tej liczby: 105 takich tragicznych zdarzeń miało miejsce w województwie lubelskim, 87 w krakowskim, 77 w kieleckim, a 64 w rzeszowskim. Z tych danych wynika oczywista refleksja, że najbardziej ucierpiała ludność wiejska na terenach, na których koncentrowała się działalność oddziałów partyzanckich AK, BCh i innych.

Pierwsze działania pacyfikacyjne przeprowadzono na Kielecczyźnie. W marcu i kwietniu 1940 roku pod pretekstem walk z oddziałem Henryka Dobrzańskiego „Hubala” spalono ponad 600 zagród i zamordowano 687 mieszkańców wsi.

Z danych – odnoszących się tylko do zabójstw i podpaień, dokonanych ramach wojennego terroru na wsi Kielecczyzny w latach 1939–1945 – wynika, że niemiecki okupant dokonał łącznie 1 514 aktów terroru i 137 podpaień, w trakcie których życie straciło 10 362 mieszkańców wsi (najwięcej w powiatach: końskim, starachowickim i kozienickim). Z kolei na Białostocczyźnie dokonano w latach 1939 i 1941–1945 łącznie 147 pacyfikacji wsi, na skutek czego życie straciło 1 822 jej mieszkańców (najwięcej w powiatach: Wysokie Mazowieckie, Grajewo i Bielsk Podlaski).

Powyższe dane, jak i te dotyczące np. województwa lubelskiego, w którym niemiecki okupant przeprowadził ponad 260 akcji terrorystycznych i represyjnych, mordując ponad 7 tys. osób – są rzecz jasna tylko fragmentem przeogromnej dokumentacji źródłowej martyrologii wsi, wytworzonej na przestrzeni dziesiątków lat.



Ogrom poniesionych w czasie II wojny światowej strat ludzkich, materialnych i kulturalnych (zob. np. Feldzug Polen 1939 – na odwrocie pieczęcie w kolorze fioletowym o treści Feldzug Polen 18 sep. (ze zbiorów Mauzoleum w Michniowie))

początku Polska brała udział w inicjatywach międzynarodowych, mających na celu potępienie nieludzkich zbrodni i złamania obowiązującego prawa narodów, a zwłaszcza IV Konwencji Haskiej z 1907 roku i Konwencji Genewskiej z 1929 roku.

Polska jako jedno z pierwszych państw wydała specjalną ustawę karną, dotyczącą odpowiedzialności za zbrodnie III Rzeszy Niemieckiej. Było to nieodzowne, gdyż regulacje obowiązującego wówczas Kodeksu karnego z 1932 roku nie zawierały pojęcia zbrodni wojennej i zbrodni przeciwko ludzkości, nie dawały zatem odpowiednich narzędzi do prawnokarnej oceny tych zbrodni.

Jednocześnie, na mocy dekretu z dnia 10 listopada 1945 roku, powołano do życia Główną Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce oraz jej struktury terenowe, których zakresem działania (art. 3 dekretu) uczyniono badanie i zbieranie materiałów dotyczących zbrodni niemieckich, popełnionych w latach 1939–1945 w Polsce lub poza jej granicami w stosunku do obywateli polskich lub osób narodowości polskiej oraz w stosunku do cudzoziemców, którzy w tym czasie przebywali w Polsce.

O ile pierwszy okres funkcjonowania Głównej Komisji, ulegającej z biegiem lat istotnym przeobrażeniom kompetencyjnym, w praktyce wypełniony był przede wszystkim czynnościami śledczo-dokumentacyjnymi, o tyle lata 1949–1965 stały się okresem swoistego impasu w jej działalności. W 1965 roku, gdy Główną Komisję reaktywowano, polem jej działania w coraz większym stopniu stawały się prace archiwalno-dokumentacyjne i naukowe. Materiały z postępowań śledczych, prowadzonych przez poszczególne struktury terenowe Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, zaczęto przekazywać do niemieckiego Centralnego Urzędu Administracyjnego Sądownictwa Krajowego ds. Badania Zbrodni Narodowosocjalistycznych w Ludwigsburgu, który rozpoczął działalność 1 grudnia 1958 roku. Jego powołanie miało na celu koordynację wszystkich postępowań o zbrodnie hitlerowskie, prowadzonych w Republice Federalnej Niemiec.



Łapanka we wsi Janki bd. (ze zbiorów Mauzoleum wW tym miejscu nadmienić należy, że w Michniowie)

okresie od 8 maja 1945 roku do 31 grudnia 1986 roku na obszarze ówczesnej RFN postępowaniami śledczymi objęto ogółem 90 921 osób podejrzanych o zbrodnie hitlerowskie. W tym okresie prawomocnymi wyrokami skazano 6 480 oskarżonych (w tym 14 na karę śmierci, a 160 na karę dożywotniego więzienia). Różnica między liczbą osób podejrzanych, a ostatecznie skazanych, jest więc ogromna. Wielu spośród owych ponad 90 tys. podejrzanych o popełnienie zbrodni hitlerowskich, znalazło się - z różnych powodów - poza zasięgiem organów ścigania RFN. Gdy porówna się, że w tym samym okresie organa ścigania byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej oskarżyły 16 578 osób o popełnienie zbrodni przeciwko ludzkości i pokojowi, spośród których skazano 12 812 (w tym 118 osób na karę śmierci, a 232 na karę dożywotniego więzienia) - wniosek o stosunkowo łagodnym i mało

skutecznym działaniu zachodnioniemieckiego wymiaru sprawiedliwości wobec sprawców zbrodni hitlerowskich, nabiera szczególnego znaczenia.

Kontynuatorka Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, powołana na mocy ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 roku Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytut Pamięci Narodowej miała zajmować się działalnością śledczą (w ograniczonym zakresie, m.in. wyłączającym możliwość postawienia zarzutu osobie podejrzaney czy skierowania aktu oskarżenia do sądu, co należało do kompetencji prokuratury powszechnej), archiwalną i naukowo-badawczą w zakresie „zbrodni hitlerowskich” popełnionych w Polsce i poza jej granicami na osobach narodowości polskiej lub obywatelach polskich innych narodowości. Działalność śledcza Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytutu Pamięci Narodowej związana jest jednak ze zintensyfikowaniem procesu przekazywania materiałów z prowadzonych postępowań do Centralnego Urzędu w Ludwigsburgu.

Jak wynika z dokonanych w latach 2006-2008 ustaleń, prowadzonych w ramach tzw. skontrum, w Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (który z mocy ustawy stał się spadkobiercą prawnym dokumentacji archiwalnej i śledczej wytworzonej w latach 1945–1998 przez byłe Komisje), z 62 937 wysłanych za granicę dokumentów (z czego zdecydowaną większość stanowiły oryginały protokołów przesłuchania świadków) 59 134 z nich przekazano do Centralnego Urzędu w Ludwigsburgu. Tymczasem tylko w latach 1970–1980 Centralny Urząd wszczął około 2 350 postępowań, wykorzystując ponad 2/3 materiałów nadesłanych przez Główną Komisję. Na ich podstawie toczyły się w różnych prokuraturach RFN postępowania karne przeciwko 13 624 podejrzanym (o najpoważniejsze zbrodnie), z czego oskarżono w tym okresie tylko 219 osób, spośród których prawie 2/3 niemieckie sądy uniewinniły uznając, że „(...) materiały przekazane przez stronę polską uniemożliwiają indywidualizowanie sprawców”.



Ogółem w latach 1949–1986 Żołnierze niemieccy, Polska 1939-1945 (ze zbiorów sadownictwo zachodnioniemieckie Mauzoleum w Michniowie) przeprowadziło łącznie 140 procesów o zbrodnie hitlerowskie, popełnione na obszarze Polski (w granicach sprzed 1939 roku), zakończonych prawomocnymi wyrokami. W

sprawach tych oskarżono łącznie 355 osób, spośród których 313 skazano, a 42 uniewinniono. Te ostatnie liczby wskazują, że ogrom przestępstw popełnionych w czasie II wojny światowej w Polsce przez zbrodniczy system narodowosocjalistyczny III Rzeszy, będących w swojej istocie zbrodniami ludobójstwa – nie został rozliczony przez sądownictwo RFN.

W konsekwencji w powojennych Niemczech udało się chociaż częściowo wymazać z pamięci szerokich kręgów społeczeństwa fakt stosowania wobec obywateli okupowanej Polski zbrodni i terroru. Determinowało to również proces kształtowania świadomości historycznej kolejnych pokoleń w Niemczech. Opinii publicznej starano się wpoić przekonanie, w czym nie małą rolę odegrała prasa, że właściwie osądzono już wszystkich zbrodniarzy, którzy przeżyli i których udało się ująć, a dalsze powracanie do przeszłości jest bezowocne.

Dla porównania należy jednak przypomnieć, że pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, od momentu rozpoczęcia swojej działalności w sierpniu 2000 roku, oskarżył zaledwie 2 osoby o dokonanie zbrodni nazistowskich, zarzucając im popełnienie przestępstw z dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku.

Opisany, jedynie w zarysie, stan rzeczy, prowadzi do oczywistych - jak się wydaje - wniosków:

- martyrologia wsi polskiej w okresie II wojny światowej, a zwłaszcza zbrodnie niemieckiego okupanta dokonane na mieszkańcach wsi, jak też wielkość strat i szkód, powstałych w wyniku pacyfikacji, grabieży i innych form represji, skierowanych przeciwko mieszkańcom wsi, posiadają bardzo obszerną i bogatą, materialną spuściznę archiwalno-źródłową. Znaczna jednak jej część – gdy chodzi o dokumentację wytworzoną w czasie prowadzonych przez lata postępowań karnych – została przekazana Centralnemu Urzędowi w Ludwigsburgu, skutkiem czego dokumentacja ta stała się częścią składową akt niemieckich postępowań, akta te, po zakończeniu postępowań i upływie okresu przechowywania przekazane zostały właściwemu niemieckiemu archiwum państwowemu, w którym znajdują się do dzisiaj, jako zasoby archiwalne danego landu.

- spuścizna ta, a zwłaszcza zawarta na kartach kilku tysięcy prowadzonych przez całe dziesiątki lat śledztw, nigdy nie została więc w pełni wykorzystana, a istotna jej część została w sposób bezpowrotny utracona.

- stosunkowo niska liczba postępowań karnych, prowadzonych w latach 1949–1986 przez niemiecki wymiar sprawiedliwości w sprawach zbrodni popełnionych na obszarze Polski w granicach sprzed 1939 roku, (140 procesów) oraz mało imponująca liczba skazanych w następstwie tych procesów (313 osób) obejmuje zaledwie kilka (kilkanaście – kilkadziesiąt?) spraw, dotyczących pacyfikacji i innych aktów terroru na mieszkańcach wsi, co prowadzi do trudnej do przyjęcia refleksji, że zbrodnie popełnione na mieszkańcach wsi polskiej w czasie II wojny światowej, chociaż w zdecydowanej większości ujawnione, nie zostały w istotny sposób rozliczone ani przez niemiecki, ani przez polski wymiar sprawiedliwości. Stało się tak, chociaż powojenne systemy prawne: zarówno unormowania międzynarodowe jak i ustawodawstwa wewnętrzne, były wystarczające dla skutecznego ścigania sprawców popełnionych zbrodni.

- nie sposób pominąć wreszcie tak istotnej kwestii, jak rzucająca się w oczy odmienność prawnokarna ocen zbrodni nazistowskich. Na podstawie dostępnych dzisiaj – chociaż ciągle z dużym trudem – postanowień prokuratur niemieckich, prowadzących w przeszłości postępowania karne na podstawie materiałów źródłowych przekazywanych, za pośrednictwem Centralnego Urzędu w Ludwigsburgu, przez byłe Główne Komisje, można mówić o znacznej dysharmonii w podejmowaniu prawnokarnych ocen zbrodni dokonanych na mieszkańcach polskiej wsi. Dotyczy to w szczególności takich zbrodni, które w ocenie niemieckiego wymiaru sprawiedliwości nie stanowiły zbrodni wojennych w rozumieniu IV Konwencji Haskiej z 1907 roku, lecz mieściły się „w dozwolonym zwalczaniu partyzantki”. Egzemplifikacją filozofii niemieckiego wymiaru sprawiedliwości np. może być bestialska pacyfikacja wsi Barbarka koło Skały w powiecie miechowskim, dokonana 15 sierpnia 1944 roku przez żołnierzy i funkcjonariuszy ustalonych formacji niemieckich, którzy dopuścili się zabójstwa 62 osób spośród ludności cywilnej, w tym kobiet (niektóre z pochwyconych osób zamordowano strzałami w tył głowy), oraz spalenia kilkudziesięciu zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. Z uzyskanego odpisu postanowienia Prokuratury przy Sądzie Krajowym w Norymberdze–Furth z dnia 9 marca 1978 roku o umorzeniu dochodzenia w tej sprawie wynika, że dowolnie uznano, jakoby krytycznego dnia cywilni mieszkańcy wsi Barbarka i innych przyległych miejscowości podjęli walkę z wojskami niemieckimi, co doprowadziło do zbrojnego odwetu, w konsekwencji czego zabito 62 osoby cywilne.



Posterunek we wsi bdm (ze zbiorów Mauzoleum wProwadzący w tej sprawie śledztwo
Michniowie) prokurator Instytutu Pamięci
Narodowej, umarżając je
postanowieniem z dnia 31 lipca 2006
roku wobec niewykrycia sprawców
przestępstwa, zakwalifikował
zabójstwo 62 cywilnych osób jako nie

ulegającą przedawnieniu zbrodnię nazistowską z art.1 pkt.1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku.

- pozostający obecnie w dyspozycji polskich organów obszerny materiał dokumentacyjno-źródłowy, pozyskiwany na potrzeby aktualnie prowadzonych śledztw, także z archiwów zagranicznych, jak i informacje ludzi, mające formę zeznań, a więc relacji składanych w określonych rygorach prawnych, stanowią dzisiaj nadal bogatą materialną spuściznę, cechującą się z reguły wysoką wiarygodnością, dokumentującą zabójstwa i inne przestępstwa popełnione na mieszkańcach wsi. Dokumentacja ta pozostawia dzisiaj trudne do przecenienia możliwości badawcze, stwarza rozległą przestrzeń poszukiwawczą zarówno dla historyków, jak i prawników.

Wszystko to nie pozwala dzisiaj na uznanie za zamkniętą kwestii obejmującej martyrologię polskiej wsi, jaka była udziałem jej mieszkańców, ofiar zbrodniczych działań totalitaryzmu hitlerowskiego.

Wyłaniające się możliwości badawcze wskazują więc na oczywistą potrzebę kontynuowania, a nawet poszerzania prac badawczych, dotyczących martyrologii polskiej wsi w okresie II wojny światowej. Za rozwijaniem tych badań przemawiają zarówno względy poznawcze, jak też i społeczno-prawne oraz moralno-polityczne.

Bez uwzględnienia tragicznych doświadczeń historii Polaków i Polski, a szczególnie mieszkańców jej wsi z lat 1939-1945, nie można w istocie mówić dzisiaj, w zjednoczonej Europie, o prawach człowieka, demokracji, czy też kształtowaniu wspólnoty międzynarodowej i międzypaństwowej.

Antoni Kura
Instytut Pamięi Narodowej
Główna Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu



LEKCJE MUZEALNE
BAZA WIEDZY

AKTUALNOŚCI

[Obchody 76 rocznicy pacyfikacji Michniowa](#)

[WIĘCEJ](#) [WIĘCEJ](#)

[Wystawa "817. Poznaj tę historię"](#)

[WIĘCEJ](#) [WIĘCEJ](#)

[5 września odbyło się otwarcie ścieżki edukacyjno-historycznej Leśna Droga Krzyżowa](#)

[WIĘCEJ](#) [WIĘCEJ](#)

[Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy we wrześniu prezentować będzie wystawę Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie](#)

[WIĘCEJ](#) [WIĘCEJ](#)

[817. Poznaj tę historię – wystawa w Muzeum Duląg 121 1 VIII – 4 IX](#)

[WIĘCEJ](#) [WIĘCEJ](#)

[75 rocznica pacyfikacji Michniowa](#)

WIĘCEJ WIĘCEJ

[Obchody Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej oraz 75. Rocznicy Pacyfikacji Wsi Michniów](#)

WIĘCEJ WIĘCEJ

[74 rocznica pacyfikacji Michniowa](#)

WIĘCEJ WIĘCEJ

[73. rocznica pacyfikacji Michniowa](#)

WIĘCEJ WIĘCEJ

[72. rocznica pacyfikacji Michniowa](#)

WIĘCEJ WIĘCEJ

